

Beton zamiast lasów - straci społeczeństwo, skarb państwa i przyroda, czyli poselski projekt zmian w ustawie o lasach

Grupa posłów PiS szykuje nowe prawo, które pozwoli na dewastację lasów w niespotykanym dotąd wymiarze. 18 maja 2021 r. Komisja Ochrony Środowiska rozpatrzy poselski projekt nowelizacji ustawy o lasach (art. 38e). Pod pretekstem poprawy jakości powietrza i wspierania nowych technologii, dopuszczona on możliwość zamiany jakiegokolwiek gruntu na teren leśny z przeznaczeniem pod inwestycję. W miejscu, gdzie rośnie las, będzie więc mogło powstać jakiegokolwiek przedsięwzięcie: spalarnia, osiedle willi, wielkopowierzchniowe magazyny czy fabryki. Dotąd zamiany gruntów mogły się odbywać tylko na potrzeby i cele gospodarki leśnej. Teraz właściwie nie będzie ograniczeń, a decyzja będzie zapadała na szczeblu politycznym. Społeczeństwo nie będzie miało prawa głosu ani prawa do sądu.

Grupa posłów PiS szykuje nowe prawo, które pozwoli na dewastację lasów w niespotykanym dotąd wymiarze. 18 maja 2021 r. Komisja Ochrony Środowiska rozpatrzy [poselski projekt nowelizacji ustawy o lasach \(art. 38e\)](#). Pod pretekstem poprawy jakości powietrza i wspierania nowych technologii, dopuszczona on możliwość zamiany jakiegokolwiek gruntu na teren leśny z przeznaczeniem pod inwestycję. W miejscu, gdzie rośnie las, będzie więc mogło powstać jakiegokolwiek przedsięwzięcie: spalarnia, osiedle willi, wielkopowierzchniowe magazyny czy fabryki. Dotąd zamiany gruntów mogły się odbywać tylko na potrzeby i cele gospodarki leśnej. Teraz właściwie nie będzie ograniczeń, a decyzja będzie zapadała na szczeblu politycznym. Społeczeństwo nie będzie miało prawa głosu ani prawa do sądu.

Straty przyrodnicze

Inwestor, zgodnie z polskim prawem, po zamianie gruntów z Lasami Państwowymi nie będzie mógł zostać zobligowany do zrealizowania konkretnej inwestycji. W efekcie - w miejscu lasu będzie mogła powstać fabryka, hotel, spalarnia albo inny szkodliwy przyrodniczo biznes. A to wszystko w czasach drastycznej utraty bioróżnorodności i zmian klimatu, które przez wylesianie będą się tylko pogłębiać. Zamiast zgodnie ze światowym trendem poprawiać ochronę lasów i innych przyrodniczo cennych terenów, rządzący stawiają na degradację środowiska naturalnego.

Straty społeczne

Ze względów atrakcyjności lokalizacyjnej zagrożone będą lasy przy aglomeracjach miejskich i w miejscach turystycznych. Już obecnie funkcja społeczna terenów leśnych jest marginalizowana. Po planowanej zmianie prawa wspólne dobro Polek i Polaków zostanie oddane za bezcen wąskiej grupie interesu dla realizacji prywatnych biznesów.

[Apel do Premiera RP, Mateusza Morawieckiego i Marszałkini Sejmu, Elżbiety Witek](#) o wycofanie projektu nowelizacji ustawy o lasach wysłało już ponad 7 tysięcy osób.

Straty skarbu państwa

Transakcje będą odbywały się bez wpłacania ekwiwalentów za różnice w wartości zamienianych gruntów, co uszczupli środki budżetu państwa. To kolejny zamach na wspólny majątek wszystkich obywateli i obywateli.

Upolitycznienie

Decyzja o zamianie gruntów będzie zapadała na szczepku Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Środowiska i Generalnego Dyrektora Lasów Państwowych, powoływanego przez ministra środowiska (wybrany niedawno na to stanowisko Józef Kubica to śląski polityk Solidarnej Polski – partii Zbigniewa Ziobry). Ani społeczeństwo, ani leśnicy nie będą mieli prawa weta w kwestii wylesiania takich terenów pod konkretną inwestycję.

O upolitycznieniu zmian w ustawie o lasach świadczy fakt, że dotąd Lasy Państwowe nie opublikowały swojego oficjalnego stanowiska w tej sprawie, choć w poprzednich latach często podnosiły kwestię zagrożenia prywatyzacją lasów w Polsce.

Autorzy projektu mają społeczeństwo, wpisując w szeroką kategorię „rozwoju” także inwestycje upowszechniające nowe technologie albo służące poprawie powietrza. Po pierwsze, projekt daje prawo do powstania każdej inwestycji, a po drugie – absurdem jest wycinanie lasu pod inwestycje służące poprawie jakości powietrza. To tak jakby osuszyć rzekę, by postawić dystrybutor z wodą – komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. – Uchwalenie tak antyspołecznego i antyprzyrodniczego prawa spowoduje falę społecznego niezadowolenia. W całej Polsce już teraz trwają liczne protesty lokalne, ponieważ ludzie nie zgadzają się na dewastację lasów. Nie ma zgody na niszczenie wspólnego dobra, które stanowi ważny element w przeciwdziałaniu skutkom zmian klimatu – dodaje Ślusarczyk.

Więcej o szczegółach projektu piszemy

tu: <https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/523-skandal-rzad-pis-po-cichu-prywatyzuje-lasy-w-polsce>

Treść poselskiego projektu o zmianie ustawy o lasach: [Druk nr 1098](#)

Petycja: <https://petycja.pracownia.org.pl/akcja/powstrzymajmy-prywatyzacje-lasow>

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329, suchy@pracownia.org.pl